ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu.

Redakcja i Administracja: Rzeczpospolita 1, II — telefon 25-95.

Redaktor przyjmuje w dni powszednie od godz. 11—1; Administracja od 9—3.

Poznań, dnia 1 maja 1927

Prenumerata wynosi: w kraju z przesyłką rocznie 20 zł, półrocznie 10 zł, kwartalnie 5 zł, zagranicą z przesyłką rocznie 24 zł, półrocznie 12 zł, kwartalnie 6 zł. Numer pojedyńczy 1 zł.

NR. 9 Wydawca: *Związek Fabrykantów T. z. w Poznaniu* **ROK 6**

Ogólne Zebranie Członków Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu, odbędzie się w czwartek, dnia 5 maja b. r. o godzinie 5-tej na sali Koła Towarzyskiego (Bazar), ul. Nowa 7, z następującym porządkiem dziennym:

1. **Referat o Ogólnej Wystawie Krajowej. Program Wystawy przedstawi p. b. wojewoda dr. Wachowiak, dyr. Powszechnej Wystawy Krajowej,**
2. **Sprawa umowy gospod. z Niemcami,**
3. **Referat z bieżącej działaln. Związku,**
4. **Sprawy bieżące.**

Związek Fabrykantów.

VII. Międzynarodowy Targ Poznański.

Nowa era powojennych stosunków gospodarczych, zmiany, jakie wskutek działań wojennych zostały dokonane w świecie przemysłowym, zamknięcie pewnych rynków zbytu, walka o uzyskanie nowych, dla ekspansji nadmiaru produkcji spowodowała wszystkie prawie państwa europejskie do wejścia na drogę popierania rozwoju t. zw. Targów Międzynarodowych, których zadaniem jest zapoznanie sfer gospodarczych wszystkich krajów z wytwórczością poszczególnych narodów, oraz ułatwienie wymiany między nimi, służące do podniesienia i rozwinięcia konsumpcji, wytwarzanych fabrykatów.

Nie chcąc pozostać w tyle za innymi, oraz dać możność wszystkim państwom zapoznania się z polską produkcją, Polska poszła śladem innych państw. I stąd też datuje się rozwój targów polskich, z których na czoło ze względu na położenie geograficzne oraz poparcie miejscowych sfer gospodarczych wysuwają się Międzynarodowe Targi Poznańskie. Rozwój Targów Poznańskich, począwszy od roku 1921, jest bardzo silny, jakkolwiek przechodziły one cały szereg trudności, związanych z całokształtem sytuacji gospodarczej w państwie. Kryzys 1924 i 1925 r., niemożność eksportu polskiej produkcji, nie mogły wpłynąć na podźwignięcie tejże instytucji, przeciwnie jednak wpłynęły znacznie na osłabienie jej pozycji. Albowiem zrozumiałem jest, że każdy Targ o tyle tylko jest wartościowym i cennym dla zwiedzającego tak kupca i przemysłowca, jak i innych, o ile daje mu możność poczynienia obserwacji o całkowitym rozwoju bądź to pewnej dziedziny gospodarstwa, bądź też pewnej dziedziny przemysłu, oraz o ile pozwala na podstawie wielkiej ilości reprezentowanych eksponatów poszukiwanej branży, uczynić odpowiedni wybór tak co do jakości, jak i korzystnych cen.

Wszelkie więc niekompletne wystawy, szczególnie przemysłu krajowego na targach muszą być policzone na ich niekorzyść i prowadzić do wniosków, iż nie są w możności wypełnić obowiązków na nich ciążących.

Targi, jako takie, muszą dać przegląd całości przemysłu polskiego, przegląd odpowiednio i jasno usystematyzowany, tak, ażeby kupiec i przemysłowiec interesujący się pewną gałęzią produkcji mógł bez trudności w jej obrębie się znaleźć i wyszukać to, co mu jest potrzebne.

Jeżeli więc chodzi o systematyzowanie wystawców na targach poznańskich, to trzeba podnieść, że w tej dziedzinie uczyniono bardzo dużo, grupując eksponaty według branż z podziałem na odpowiednie grupy, sądzić więc należy, że władze targu pójdą dalej w tym kierunku i zastosują jak największe ulepszenia. Co zaś do reprezentacji całego przemysłu na targach, to stwierdzić należy, że tutaj nie osiągnięto tego, o co się najwięcej rozchodzi, to jest zabezpieczenia sobie udziału wszystkich firm krajowych na targach.

Nie jest to może winą zarządu targów, ale winą stosunków gospodarczych, które zahamowały całą prawie produkcję polską, pozbawiając ją kapitałów obrotowych, a tem samem i środków na reklamę, oraz na udział w wystawach i targach, z drugiej strony przemysł nasz nie mógł dojść do przekonania, ażeby przez udział w targach mógł coś zyskać, gdyż ostatnie lata były dla eksportu bardzo ciężkie, szczególnie dla produkcji fabrycznej, a przy transakcjach wewnętrznych trzeba było się do klijentów odnosić z wielką rezerwą, wskutek czego przemysł doświadczony stratami od odbiorców nie zabiegał o nawiązywanie stosunków z niewypróbowanymi klientami. — Obecnie stoimy w lepszej sytuacji, warunki się poprawiły, obserwuje się duże upłynnienie kapitałów, polepszenie kredytowe, ożywienie w przemyśle i handlu, a tak samo wzmożenie eksportu naszych gotowych fabrykatów; zaczyna płynąć życie gospodarcze pewną nową normalniejszą drogą, zaczyna rozwijać się konkurencja, ta zdrowa konkurencja, która tworzy lepszą jakość fabrykatów i jego taniość, to zaś wszystko niewątpliwie spowodować musi, jakkolwiek może jeszcze nie we wszystkich branżach, to jednak dobre obesłanie pewnych, które dadzą pogląd na rozwój polskiego przemysłu, będą świadczyć o postępie prac dokonanych w najtrudniejszych warunkach, a tem samem o jego sile i wartości.

Z tego, co powyżej powiedzieliśmy, wnioskujemy, że Międzynarodowe Targi Poznańskie przy normalnych warunkach gospodarczych w kraju i przy ożywieniu naszego życia gospodarczego mogą liczyć na stały rozwój i mogą się stać czynnikiem dalszego rozwoju przemysłu i handlu w Polsce.

Na jedną rzecz należy tylko zwrócić uwagę, na co zdaniem naszem, zarząd targów jej dotychczas nie zwrócił, to jest nadania międzynarodowym Targom w Poznaniau wybitnie narodowego charakteru.

Rozumiemy bowiem, że udział zagranicy powinien być na targach poznańskich zabezpieczony, ale nie ulega wątpliwości, że targi te mają służyć dla podniesienia zbytu naszych wytworów krajowych, a nie zagranicznych, że targi te muszą mieć przedewszystkiem na oku rozwój narodowego życia gospodarczego i ożywienie stosunków gospodarczych w kraju, oraz ułatwienie eksportu. Te cele właśnie przyświecają wszystkim targom zagranicznym, nie mogą też być obce naszym targom.

Ściąganie zagranicznych dostawców, faworyzowanie ich, ułatwiania im zdobycia przydziału ponad kontyngentowych dla importu, mija się z celem polskiej produkcji, która targi finansuje i utrzymuje ich racje bytu. Dla zagranicznych wystawców, celem wystawy musi być cel trwały i dobrze wyrachowany interes, natomiast nie można wprowadzać po to wystawców, by wystawiali tylko w celu sprzedaży pewnego tylko dodatkowego kontyngentu, często nawet nieoclonego, materjałów ze sobą przywiezionych, korzystając tylko z ulg targowych, w tem przekonaniu, że pozatem doraźnym interesem nie zrobią żadnego innego w Polsce.

Międzynarodowym Targom Poznańskim z okazji VII. rocznicy życzymy więc trwałego rozwoju w celu torowania dróg ekspansji naszemu przemysłowi, w tem przekonaniu, że spełnią one swoją misję dobrze, prędko otrząsną się z chwilowych błędów i braków organizacyjnych.

Z okazji podjęcia rokowań handlowych z Niemcami.

Zrozumiałe powszechnie są dążenia naszych czynników oficjalnych do uregulowania stosunków handlowych z Niemcami, których nieregularność odbija się przedewszystkiem na pewnych dziedzinach

naszego życia gospodarczego a szczególnie na przemyśle surowców (górnictwo — drzewo) i na rolnictwie, powodując tam pogorszenie konjunktury, oraz na całem życiu gospodarczem, które im zdrowsze i silniejsze, tem więcej dąży do nawiązania stosunków wymiennych z sąsiedniemi krajami, i z całym światem.

Zagadnienie jednakże uregulowania stosunków z Niemcami ma cokolwiek inny charakter od normalnych tego rodzaju zagadnień i jako takie musi być traktowane, o ile nie chcemy przyjąć błędnego założenia przy prowadzeniu rokowań. Trzeba bowiem zdać sobie sprawę, iż Polska i jej całe terytorjum była od setek lat niejako terenem ekspansji nadmiaru sił niemieckich, była terenem kolonizacji niemieckiej (przed wojną Kongresówka, okolice Łodzi i województwo Łódzkie, całe pogranicza niemieckie po stronie b. rosyjskiej, częściowo Woj. Warszawskie także Wołyń itd.) korzystając z przywilejów zawartych w traktatach z Rosją, była następnie terenem zbytu dla wszelkiej fabrykacji niemieckiej, szczególnie gotowych fabrykatów.

Odzyskanie Niepodległości Rzeczypospolitej przy udziale ziem Zachodnich, wchodzących w skład dawniejszej Rzeszy z punktu widzenia gospodarczego przedewszystkiem, stanowiło dla Niemców pierwszorzędną stratę, która po dzień dzisiejszy stanowi minus w stale ujemnie kształtującym się bilansie handlowym Niemiec. Ten punkt gospodarczy (zahamowana możność ekspansji) zadecydował o ustosunkowaniu się politycznym do Polski. Walka więc o Traktat Handlowy, to walka Niemiec o zwrócenie im tego, co utracili wskutek zaistnienia granic Polski, a do czego roszczą sobie historyczne prawa wywalczone z mozołem w traktatach z dawną Rosją i Austrją.

I nie powinno nas dziwić, że Niemcy o ile nikt inny nie będzie im przeszkadzał wybiorą długoletnią wojnę celną, aniżeli zrezygnują z możności ekspansji na nasze ziemie t. j. z kolonizacji pod pokrywką t. z. przyjazdu i osiedlania się fachowców oraz z możności zbytu swoich gotowych fabrykatów, które są ich specjalnością.

Nie wyobrażamy sobie, by obecnie zwrot Niemiec w kierunku powrotu — do rokowań wróżył coś dobrego. Nie Niemcy obecnie czują się jeszcze dobrze, a w każdym razie lepiej od nas, a to im wystarczy, by niedopuścić do zrzeczenia się przewodniej idei w traktacie. Ustępstwa ich iść mogą w kierunku podwyższenia kontyngentów dla polskiego węgla, dla polskiego bydła, zmiany form i nazw, tego co się nazywa osiedleniem, ale nie zrezygnują oni z istoty rzeczy.

Pochopność i nerwowość naszych kierowników Państwa w tej dziedzinie, mimo to, że doceniają niebezpieczeństwo, napełniać muszą nas troską o dalszy rozwój naszego przemysłu, rozwijającego się szczególnie pod opieką wojny celnej z Niemcami i skutkiem zamknięcia granicy dla niemieckiej penetracji naszego rynku.

Przed zawarciem traktatu nasze czynniki rządowe powinny sobie zdać sprawę z tego, że program gospodarczy Polski i jego hasło tak brzmieć musi Polska rolnicza i przemysłowa, traktat więc musi mieć na oku i przemysł i rolnictwo. Nie można dopuścić jakichkolwiek koncesji dla jednej dziedziny gospodarstwa kosztem drugiej, a przedewszystkiem w żadnym razie nie wolno nam niszczyć wskutek ewentualnych daleko idących ustępstw w ulgach celnych, placówek, w tak ciężkich warunkach gospodarczych powstałych, a zatrudniających polskie siły i podtrzymujących budżet państwa. Jakkolwiek wyniki z zawartych już kompromisów, nie zostały ogłoszone, wiadomem jest nam, że porobione w wielu wypadkach duże odchylenia od żądanych stawek przez zainteresowane czynniki gospodarcze, czy odchylenia te będą dla Polski korzystne, bardzo jest rzeczą wątpliwą, natomiast jest rzeczą pewną, że wyjdą z korzyścią dla Niemiec, które staremi wypróbowanemi metodami, ulepszonemi systemami pracy i doświadczeniem kupieckim, postarają się mimo może teoretycznie wystarczającej ochrony, zdobyć nasz rynek. My Niemców znamy na zachodnich kresach dobrze i docenianie ich jako przeciwników w handlu, dla tego też uważamy konkurencję z nimi za wysoce niebezpieczną, szczególnie dziś, kiedy pod względem przemysłowym i handlowym w szerszym znaczeniu jesteśmy tak jeszcze mało wyrobieni i doświadczeni.

Omawiając tutaj niebezpieczeństwo traktatu z Niemcami, pragniemy zwrócić uwagę na tę dziedzinę przemysłu w Polsce, których rozwój silnie się już zaznaczył, a co do których nie wolno nam iść na żadne kompromisy, lecz przeciwnie kwestja zapewnienia rozwoju tymże dziedzinom gospodarstwa musi być kwestją traktatu.

Zwrócić należy w pierwszym rzędzie uwagę na przemysł garbarski, który tak mocno jest zaniedbany w Polsce, wskutek wadliwej polityki celnej. Dla ilustracji przedstawiamy cyfry importu.

Przywieziono skór wyprawnych:

rok	ilość tonn	ilość zł w zł
1925	7,438.000	54,166.000
1926	6,224.000	30,899.000

Futer wyprawnych:

1925	156.000	5,548.000
1926	251.000	4,200.000

Mimo więc, że przemysł ten ma możnoś przy normalnej produkcji przerobić 30.000.000 kg skóry podeszwowej, 5.200.000 sztuk skór bydlęcych, blankowych, brandzlowych, cielęcych wierzchnich, kozich, baranich i końskich oraz 200.000 kw. st.², skonsumowano np. w roku 1925 tylko 18.000.000 kg czyli produkcja krajowa pokryła skóry podeszwowej a z tego przywieziono 6,120.700 kg. czyli produkcja krajowa pokryła 11.979.300 kg., stąd więc zdolność przeróbcza garbarni krajowych została wykorzystana o 35 proc. prawności. Co do innych skór, to wprodukowano ich w Polsce w r. 1925. 2.050.000 sztuk, przywieziono natomiast 185.000 sztuk czyli i w tym rodzaju skór zdolność produkcji jest większa niż zapotrzebowanie, a mimo to sprowadza 40 proc. konsumpcji całej skór miękkich z zagranicy, a krajowe garbarnie pracują tylko 35 proc. swej zdolności wytwórczej. Ale skutki tego są takie, że zakładów czynnych jest tylko 80, zaś 11 zakładów zamkniętych, robotników zajętych jest 3662, w tem 134 pracujących tylko 4 dni w tygodniu, chociaż z powodzeniem przy odpowiedniej polityce możnaby nawet eksportować. Szczególnie zaś skóry wierzchnie chromowe.

Podobnie sprawa się przedstawia w przemyśle koszykarskim i szczotkarskim — gdzie przywozi się w r. 1925 — 451.000 tonn za zł 1.111.000 zł, 1926 r. — 202.000 tonn za 415.000 zł. Chociaż krajowy przemysł mógłby nietylko zaspokoić całkowicie konsumpcję ale także pracować na eksport.

Wyroby cukiernicze, których ze względu na konsumpcję cukru krajowego, importu należałoby się strzec, przychodzą do Polski w roku 1925 w takich ilościach — 504.000 tonn na sumę 1.557.00 zł, a w roku 1926 — 170.000 tonn za 238.000 zł.

Obuwia skórzanego przywieziono w r. 1925 — 1.197.000 tonn na sumę 27.935.000 zł w zł a w r. 1926 180.000 tonn za 3.256.000 zł mimo, że żadna z fabryk obuwia w kraju nie ma pełnej produkcji. Zwrócić przytem należy uwagę na to, że cały szereg zagranicznych fabryk przysyła do Polski tylko cholewki zupełnie obrobione, ze względu na niższe cła, oraz na kontyngenty gotowego obuwia i w ten sposób zaspakaja znaczny procent konsumpcji krajowej.

Wyroby fajansowe, których rozwój w Polsce jest najzupełnie możliwy i rozwinięty, nasiąkają na nasz rynek przeważnie z Niemiec i to

w r. 1925 524.000 tonn na sumę 345.000 zł w zł
w r. 1926 313.000 tonn na sumę 313.000 zł w zł.

Środki lecznicze, których rozwój w Polsce pomyślnie został zapoczątkowany a jest paraliżowany przez zagranicę oraz przez ceny monopolu spirytusowego na spirytus, szczególnie dla środków gellenowych w r. 1925 przywieziono do Polski 944.000 tonn na sumę 4.368.000 zł w zł., w r. 1926 1.143.000 t. za sumę 4.348.000 zł w zł, mimo to, że żaden zakład nie pracuje z pełną sprawnością, a stare zakłady przedwojenne, znajdujące się w wielkich trudnościach ze względu na uciążliwą konkurencję zagraniczną.

Lakierów, których fabrykacja w Polsce jest nadzwyczajnie silnie rozwinięta i wyżej niźli wymaga zapotrzebowanie sprowadziło się

w r. 1925 273.000 tonn na sumę 663.000 zł
w r. 1926 150.000 „ „ 410.000 zł

Pokost taksamo będący u nas w nadmiarze produkowany, sprowadza się w r. 1925 — 659.000 tonn za 971.000 zł, w r. 1926 — 199.000 tonn za 217.000 zł. Kosmetyki, których produkcja w ostatnich latach wprost fenomenalnie się rozwinęła

w r. 1925 sprowadzono:
246 000 ton na sumę 2 944 000 zł,
w r. 1926 sprowadzono:
218 000 tonn na sumę 3 058 000 zł.

Mydło, których nadmiar jest wprost uderzający sprowadza się:

w r. 1925 2 528 000 tonn za sumę 2 782 000 zł
w r. 1926 994 000 tonn za sumę 1 407 000 zł

Odzież i konfekcja, które są specjalnością Niemiec sprowadzono:

w r. 1925 2 034 000 t. za sumę 62 190 000 zł,
w r. 1926 704 000 t. za sumę 14 945 000 zł.

Papieru w r. 1925 przywieziono:
31 736 000 tonn za sumę 20 880 000 zł
w r. 1926 przywieziono:
12 127 000 tonn za sumę 9 000 000 zł.

Jak z powyższych przytoczonych dat i cyfr wynika nasz przemysł wskutek bardzo znacznego importu w wielu dziedzinach nie może pracować z pełną sprawnością, część swych zakładów musi posiadać zamkniętą, część zaś pracuje częściowo, powodując bezrobocie i straty w produkcji, a następnie podrożenie materjałów fabrykowanych, na których małą produkcję rozłożone być muszą koszta utrzymania przedsiębiorstwa.

Fabrykaty, o których wspominaliśmy są tymi właśnie, w których Niemcy się specjalizują i na których wywozie szczególnie zależy. Zawarcie więc traktatu z Niemcami niewątpliwie doprowadzi do spotęgowania wywozu tych wytworów do Polski na najkorzystniejszych może dla siebie warunkach, ażeby podwoić byt polskich w powijakach będących placówek szwankujących w wielu wypadkach tak pod względem intensywności prowadzenia strony handlowej jak i technicznej.

Dla tego też w momencie decydującym nawiązania rokowań zwracamy tym co należy uwagę.

Należy bowiem w zagadnienie zawarcia traktatu handlowego z Niemcami włożyć więcej zastanowienia, kierować się dużą oględnością a przedewszystkiem mieć na oku ochrony własnych dóbr narodowych.

W ł. S z c z e p a ń s k i.

Okólnik Związku Fabrykantów.

SPRAWY PODATKOWE.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 31. 3. 1927 r. w sprawie opłat stemplowych od umów o dzierżawę lub najem przedmiotów.

§ 1. Jeżeli zawarto umowę o dzierżawę lub najem nieruchomości przed 1. 1. 1927 r., a umowa trwa dłużej niż do 31. 12. 1926, to osoby, które zawarły umowę, są solidarnie obowiązane złożyć najpóźniej do końca czerwca 1927 r. odpis pisma, stwierdzającego umowę, właściwemu urzędowi skarbowemu. — W razie niezgłoszenia w przepisanym wyżej terminie zostanie wymierzona kara pieniężna w wysokości od 5 — 300 zł (art. 43 ustawy o opłatach stemplowych z dnia 1. 7. 1926 r. Dz. U. Nr. 98).

Od pisma wymienionego w § 1. należy uiścić opłatę stemplową, przyjmując za podstawę wymiaru wartość zobowiązań dzierżawcy, lub biorącego w najem, za czas od 1. 1. 27 do dnia, w którym stosunek dzierżawy lub najmu ustaje. Do podstawy wymiaru nie włącza się jednakże t. zw. świadczeń ubocznych niepieniężnych, należnych wydzierżawiającemu lub wynajmującemu. Wysokość opłaty ustala się według rocznej kwoty zobowiązań dzierżawcy lub biorącego w najem. Stawka opłaty nie może jednak wynosić więcej, aniżeli 1 proc.

Opłatę uiszcza się ratami rocznemi, które należy wnosić do kasy skarbowej bez urzędowego wymiaru. Każdą ratę należy uiścić w ciągu miesiąca stycznia, przyjmując za podstawę obliczenia wartość zobowiązań dzierżawcy lub biorącego w najem, za rok ubiegły; pierwsza rata jest płatną w styczniu 1928 roku (za rok 1927). Ratę ostatnią należy wnieść w ciągu miesiąca po ustaniu stosunku dzierżawy lub najmu.

Kasie skarbowej należy złożyć w 2 egzemplarzach deklarację. Jedną deklaracją można abjąć większą ilość umów, jeżeli przy wszystkich ta sama umowa jest obowiązana do uiszczenia opłaty. W razie nieuiszczenia raty we właściwym terminie, zostanie wymierzona podwyżka w wysokości 5-krotnej nieuiszczonej kwoty.

Opłatę od pism stwierdzających umowę oblicza się według pozycji 48 pruskiej taryfy stemplowej (w brzmieniu ustalonem w § 5 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 14. 7. 1922 r. Dz. U. Nr. 62 i § 9 punkcie 4 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 28. 4. 1924 r. Dz. U. Nr. 36. Opłata w ten sposób obliczona nie może więcej wynosić niż 1 proc. od kwoty przyjętej za podstawę wymiaru.

Urząd działający imieniem Skarbu Rzeczypospolitej, jeżeli występuje jako dzierżawca lub biorący w najem potrąca odpowiednie kwoty od należności drugiego kontrahenta. Jeżeli zaś wymieniony urząd występuje jako wydzierżawiający lub oddający w najem, to ma wezwać dzierżawcę, aby przy każdej racie czynszu dzierżawnego wzgl. komornego, wniósł do tej samej kasy państwowej odpowiednią kwotę tytułem opłaty stemplowej.

Od umów, zarówno pisemnych, jak ustnych, zawartych przed dniem 1 stycznia 1927 r., a mających za przedmiot dzierżawę, lub najem nieruchomości, jeżeli umowy te były wykonywane w 1926 r., należy uiścić ratę opłaty za rok 1926, o ile jej dotychczas nie uiszczono, najpóźniej do końca czerwca roku 1927.

Opłatę oblicza się według następującej taryfy:

Jeżeli roczna wartość zobowiązań dzierżawcy wzgl. biorącego w najem wynosi:

ponad:	lecz nie więcej niż:	bo stawka opłaty wynosi:
440 zł	490 zł	$^1/_{10}$ %
490 „	610 „	$^2/_{10}$ %
610 „	1230 „	$^3/_{10}$ %
1230 „	2460 „	$^4/_{10}$ %
24-0 „	3690 „	$^5/_{10}$ %
3690 „	4920 „	$^6/_{10}$ %
4920 „	6150 „	$^7/_{10}$ %
6150 „	7380 „	$^8/_{10}$ %
7380 „	8610 „	$^9/_{10}$ %
8610 „	—	1 %

Nakładanie na pracodawców grzywny z art. 116 ustawy o podatku dochodowym. Kilkakrotne zaniedbanie ze strony pracodawcy uczynienia zadość obowiązkom ustawowym, przewidzianym w art. 112 ustawy o państwowym podatku dochodowym, a mianowicie zaniechanie potrącenia i wpłaty podatku od uposażenia służbowego, przypadającego od pracownika, nie może być poczytane za szereg po sobie kolejno następujących wykroczeń, przewidzianych w ustępie I-szym art. 116 powyższej ustawy.

W wypadku takim zachodzi przestępstwo ciągłe, t. j. takie, którego stan fabryczny, składając się z szeregu działań, względnie zaniedbań, zawierają-

cych w sobie wszystkie cechy przestępstwa, stanowi jednak w sumie jedną całość, złożoną z szeregu jednorodnych pierwiastków o jednolitym charakterze działania i wynikających z jednolitego stosunku prawnego.

Opłaty stemplowe przy wydawaniu patentów akcyzowych na sprzedaż piwa nisko-procentowego. — Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 15. 3. r. b. L. Dam 2997/A wyjaśnia, że pierwsze zgłoszenie sprzedaży piwa nisko-procentowego pociąga za sobą na obszarze b. zaboru rosyjskiego konieczność oględzin lokalu na miejscu przez organy skarbowe i wobec tego podlega na tym obszarze opłacie w wysokości 10 zł.

Natomiast poza obszarem b. zaboru rosyjskiego pierwsze takie zgłoszenie, do którego ma być dołączone poświadczenie władzy administracyjnej, że pod względem policyjno-sanitarnym i policyjno-budowlanym niema przeszkód do sprzedaży, oraz dalsze zgłoszenia na całym obszarze Państwa są wolne od opłaty stemplowej.

SPRAWY CELNE.

Sprawy celne oraz reglamentacja handlu zewn. w Państw. Zagr. W ł o c h y Agio celne. Na okres od 13 do 19 marca r. b. agio przy obliczeniu stawek celnych ustalone było na 438 lir złotych, t. j. nadwyżka przy płaceniu cła w banknotach wynosiła 338 proc. (agio w okresie poprzednim było 449 lir za 100 lir w złocie).

H i s z p a n j a Agio celne. Według doniesień z Madrytu nadwyżka przy obliczaniu ceł importowych, płatnych w monecie srebrnej hiszpańskiej w wysokości 13.98 proc. (w okresie poprzednim wynosiła 14.43 proc.).

N o r w e g j a. Reglamentacja importu napojów wyskokowych. Według doniesień z Oslo, rząd norweski wydał akt, poddający rewizji dotychczasowe rozporządzenia odnośnie do importu i sprzedaży napojów alkoholowych, win owocowych, miodu i piwa. Import napojów alkoholowych zarezerwowany zostaje dla państwa lub firm, przez państwo upoważnionych: sprzedaż alkoholu będzie zmonopolizowana na rzecz dowodów koronnych, ale może być udzielana firmom posiadającym koncesję. Napoje wyskokowe mogą być sprzedawane jedynie osobom posiadającym kartki na prawo nabycia.

Import win, również owocowych i miodu, oraz piwa o zawartości alkoholu, jaka później będzie ustalona, zostają również zarezerwowane dla Korony lub firm koncesjonowanych. Wino również owocowe i miód, zawierające powyżej 21 proc. alkoholu, mają być uważane za napoje wyskokowe.

Zmiany Ceł Wywozowych. Z dniem 9 kwietnia r. b. weszło w życie rozporządzenie Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu, oraz Roln. i D. P. z dn. 30. III. 1927 r., nadające nowe brzmienie pozycjom 234—241 taryfy celnej wywozowej, a mianowicie:

Poz. tar. celnej	Nazwa towaru	Cło od 100 kg.
234	Żużle i popioły	
	1. zawierające żelazo	2.—
	2. zawierające cynk lub ołów . . .	10.—
	3. zawierające cynę	200.—
	4. zawierające miedź	60.—
	U w a g a: Żużle i popioły wymienione w poz. 234 za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	bez cła
235	Żelaziwo i stal stare: lane i kute, fragment, łom, szmelc, wióry, również prasowane i proszek z wyjątkiem odpadków blachy białej	5.—
236	Miedź:	
	1. w gąskach, sztabach lanych, katodach	150.—
	2. w postaci starego metalu i odpadków, również miedź cementowa w proszku i brykietach	150.—
	U w a g a: Miedź wymieniona w poz. 236 za pozwoleniem Minist. Skarbu . . .	bez cła
238	Nikiel i aluminjum:	
	1. w gąskach, sztabach lanych, katodach, sześcianach i kulach . . .	100.—
	2. w postaci star. metali i odpadków	100.—
	U w a g a: Nikiel i aluminjum wymienione w poz. 238 za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu	10.—
230	Spiż, bronz fosforowy, mosiądz, tombak argent. (nowe srebro) brytania:	
	1. w gąskach, sztabach lanych . . .	100.—
	2. w postaci star. metali i odpadków	100.—
	U w a g a: Spiż, bronz fosforowy, mosiądz, tombak, argent. (nowe srebro) brytania wymienione w poz. 239 za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu . . .	10.—
240	Cyno:	
	1. w gąskach, blokach	500.—
	2. w postaci star. metalu i odpadków	550.—
241	Ołów w postaci starego metalu i odpad.	50.—
	U w a g a: Ołów, wymieniony w pozycji 241 za pozwoleniem Min. Skarbu , ,	bez cła

Od towarów, wymienionych w poz. 236 p. 1,238 p. 1,240 p. 1, nadanych na obszarze celnym Rzeczypospolitej Polskiej do wywozu zagranicę koleją, statkiem lub pocztą, najpóźniej w dn. 8. 4. r. b. cło wywozowe nie będzie pobierane do dn. 19. 4. r. b. włącz.

Zawieszenie cła na saletrę wapniową. Ulga celna dla saletry wapniowej w postaci zwolnienia od cła wprowadzona (na przeciąg 3 miesięcy) w związku z umową handlową z Norwegją, rozporządzeniem z dn. 23. 12. 1926 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 127/1926, poz. 747) ma zgodnie z rozporządzeniem Ministrów: Skarbu, Przem. i Handlu, oraz Roln. D. P. z dn. 30. 3. 1927 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 32 poz. 296), obowiązywać w dalszym ciągu, aż do dn. 30 czerwca 1927.

SPRAWY SOCJALNE.

W sprawie zaopatrywania apteczek podręcznych w środki lecznicze. Niniejszym podajemy poniżej rozstrzygnięcie Głównego Urzędu Ubezpieczeń do wiadomości P. T. Członkom naszym z tem, że uczyniliśmy wszystko, co leżało w naszej mocy, ażeby przywrócić obowiązek dostarczania środków leczniczych i opatrunkowych przez kasy fabrykom. Na rozstrzygnięcie odmowne złożył się głównie ten fakt, że Poznańska Kasa Chorych należy do najmniej zasobnych w całem państwie.

„Kwestję sporną, kto jest obowiązanym do zaopatrywania podręcznych apteczek fabrycznych w środki lecznicze, normuje art. 109 ustawy z dnia 19. 5. 1920 r. o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby, który brzmi:

„Przepisy, dotyczące obowiązku dostarczania przez pracodawców pomocy lekarskiej pracownikom, nie mają zastosowania do pracowników, korzystających od chwili zgłoszenia ich do Kasy Chorych z ubezpieczenia na mocy ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu na wypadek choroby.

Nie dotyczy to obowiązku okazywania doraźnej pomocy w nagłych wypadkach“.

Z ustępu I. pow. artykułu wynika, że pracodawca, z chwilą zgłoszenia pracownika do Kasy Chorych, zwolniony jest od ciążącego na nim obowiązku leczenia tegoż pracownika, natomiast w myśl ustępu II tegoż artykułu pracodawca obowiązany jest do okazywania pracownikom doraźnej pomocy w nagłych wypadkach.

Wobec powyższego Kasa Chrych nie jest obowiązaną do dostarczania bezpłatnie pracodawcom leków i opatrunków dla udzielania przez tychże swoim pracownikom pomocy doraźnej w nagłych przypadkach.

EKSPORT

W sprawie eksportu do Chin i Mandżurji. Niniejszem podajemy P. T. Członkom do wiadomości, iż na rynku chińskim i mandżurskim znajdą zbyt towary wszelkiego rodzaju.

W sprawie ewentualnego eksportu prosimy zwrócić się do Związku Fabrykantów T. z. w Poznaniu, ul. Rzeczypospolitej 1, który służy informacjami.

Przedstawicielstwa. Pewna firma kanadyjska pragnie przyjąć przedstawicielstwo przedsiębiorstw polskich. Branża obojętna. Informacji udziela Izba Przem.-Handlowa w Poznaniu.

Do Badenii można importować wagonowo klepki do beczek do piwa.

Stosunki handlowe z zagranicą. Izba Przem.-Handlowa w Poznaniu podaje do wiadomości zainteresowanym, że w Palestynie istnieje możność zbytu deszczułek na wyrób skrzyń do pomarańcz. W rachubę wchodzą deszczułki jodłowe i świerkowe nieheblowane, jedno- i dwustronnie heblowane.

Firmy, interesujące się eksportem tych deszczułek, zechcą nadesłać bezpośrednio do Palestyńsko-Polskiej Izby Handlowej w Tel-Aviv, Jehuda Halovi str. 38,

INFORMACJE.

Uprawnienia Liceum Handlowego Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. W ostatnich dniach Dyrektor Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu podawał za pośrednictwem prasy do wiadomości, że Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego upoważniło Wyższą Szkołę Handlową do przyjmowania w poczet zwyczajnych słuchaczy absolwentów szczegółowo wymienionych średnich szkół handlowych, wśród których brak było jednakże Liceum Handlowego w Poznaniu. Z tego względu Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu podaje do wiadomości, że opuszczenie wymienionego Liceum w spisie szkół handlowych, których ukończenie uprawnia do wstępu na Wyższą Szkołę Handlową, nastąpiło z tego powodu, że dotychczas poznańskie Liceum Handlowe absolwentów jeszcze wogóle nie wypuściło, gdyż matura poraz pierwszy dopiero w bieżącym roku się odbędzie. Stwierdza się więc, że absolwentom Liceum Handlowego Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu przysługują te same uprawnienia, co absolwentom innych liceów handlowych, w komunikacie Wyższej Szkoły Handlowej wymienionych.

Składy wolne w portach rumuńskich. Za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie Poselstwo R. P. w Bukareszcie donosi, że rumuńska Rada Ministrów upoważniła Towarzystwo „Americo-Danubiana" do założenia składów wolnych na okres 50-cioletni w portach Galac, Braila i Konstanca dla magazynowania, przerabiania i tranzytowania ziemiopłodów i wyrobów roślinnych południowo-amerykańskich: kawa, bawełna surowa, kakao, cukier, kauczuk, quebracho itp.

Towarzystwo to zamierza rozszerzyć swą działalność na całą Europę Środkową i Wschodnią. Warunki koncesji są te same, które ustalone zostały dla jeszcze nieuchwalonej ustawy o strefach wolnych w portach rumuńskich.

Wobec powyższego zdaniem Poselstwa uzyskanie strefy wolnej dla Polski da się przeprowadzić w każdej chwili, o ile o taką koncesję ubiegać się będą przedsiębiorstwa polskie, zaopatrzone w należyte środki materjalne. O ile wspomniane sfery okażą zainteresowanie się tą sprawą, kompetentne czynniki polskie przyjdą im z pomocą na terenie bukareszteńskim, celem uzyskania odpowiedniej koncesji.

W sprawie zredukowania kredytów przez D .P. M. S. W sprawie redukcji kredytu spirytusowego donosimy, iż staraniem tutejszych sfer gospodarczych Dyrekcja zmieniła częściowo swoje zarządzenia i to, jak następuje:

„Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego komunikuje, że redukcja kredytów, udzielonych w swoim czasie na wyrób wódek czystych i gatunkowych było przeprowadzona stopniowo we wszystkich województwach, w miarę, jak był wprowadzany pełny monopol w danym okręgu.

Na skutek podań ze strony pp. fabrykantów o niemożności spłacania zadłużenia po 10 proc. przyznanego kredytu co 15 dni, Dyrekcja P. M. S. rozterminowywała całość zadłużenia od dnia wprowadzenia pełnego monopolu w danem województwie na przeciąg 15 miesięcy z ulgowemi procentami, 6 proc. w stosunku rocznym, co stosowane jest i w województwie poznańskiem.

Jednocześnie całemu szeregowi fabryk, których przerób spirytusu na wódki gatunkowe, dotychczasowa solidność wywiązywania się w spłatach kredytu, oraz przestrzeganie przepisów akcyzowych nie nasuwała żadnych wątpliwości, Dyrekcja P. M. S. indywidualnie pozostawiała proc. kredyt na wódki gatunkowe, co również uwzględniono i w województwie Poznańskiem.

Dla porządku poniżej podaje się tabelę statystyczną:

Dotychczasowy kredyt	Przemysł.	Handlowy	Perfum.
w Woj. Poznańskiem .	1 591 850,—	62 900,—	18 000,—
pozostawione będą . .	750 000,—	—	18 000,—
podlegają redukcji . .	841 850,—	62 900,—	—

Jak z powyższego wynika, pozostawione będą 45 proc. z ogólnego kredytu przemysłowego i 100 procent na perfumerję.

Kredyt handlowy, jako nieaktualny, zredukowany być musi o 100 proc.".

W sprawie importu do Kanady surowej wełny, włosienia, oraz szczeciny, Izba Przem.-Handlowa w Poznaniu donosi, co następuje:

Według rozporządzenia kanadyjskiego departamentu handlu, obowiązującego z dniem 28 lutego br. każda przesyłka, zawierająca surową wełnę, szczecinę czy też włosie, musi być zaopatrzoną w świadectwo wystawione przez odpowiednie władze weterynaryjne kraju pochodzenia, stwierdzające, iż w okresie 6-cio miesięcznym, poprzedzającym przybycie przesyłki do Kanady, w kraju pochodzenia towaru nie było pryszczycy (foot and mouth diseaso).

W braku takiego świadectwa lub też świadectwa Brytyjskiej Stacji Dezynfekcyjnej w Liverpool, — stwierdzającego odbycie dezynfekcji, wszystkie przesyłki, zawierające surową wełnę, szczecinę, oraz włosień będą zatrzymane na komorach celnych w Kanadzie i poddane procesowi dezynfekcyjnemu w rządowych stacjach dezynfekcyjnych na koszt importera.

Rozporządzeniu nie podlegają przesyłki, które uprzednio przyjęte zostały do Stanów Zjednoczonych.

Import wełny, włosienia lub też szczeciny nieoczyszczonych, ze śladami krwi, jest wzbroniony.

Wystawa haftów polskich. Celem poparcia rozwoju produkcji haftów w Polsce Dyrekcja Miejskiego Muzeum Przemysłowego w Krakowie zamierza w roku bieżącym urządzić wystawę haftów polskich w następujących terminach: z końcem czerwca br. w Krakowie, w lipcu br. w Krynicy, w sierpniu br. w Gdańsku.

Produkcja haftów w Polsce posiada wszelkie warunki rozwoju, o ile zostanie należycie zorganizowana. Aby zapewnić wystawie wysoki poziom, powołane zostanie przy Muzeum Przemysłowem Jury, złożone z pierwszorzędnych fachowców tak pod względem technicznym, jak artystycznym. Dla oszczędzenia wystawcom niepotrzebnych kosztów proponuje Dyrekcja Muzeum nadsyłanie projektów haftów przeznaczonych na wystawę. Projekty będą przedkładane Jury wystawowemu i w terminie 14-dniowym po ich doręczeniu wraz z odpowiednią opinją zwracane. Dyrekcja bierze na siebie zupełną odpowiedzialność, że projekty te nie zostaną zniszczone ani też skopiowane, wzgl. użyte przez osoby trzecie. Hafty wykonane, oraz projekty haftów przeznaczone jako takie na wystawę, przyjmowane będą do dnia 15 czerwca b. r.

Wystawa otwarta zostanie w drugiej połowie czerwca w gmachu Muzeum Przemysłowego, następnie zaś, o ile poziom jej będzie dostatecznie wysoki,

przewiezioną zostanie do Krynicy i Gdańska, gdzie w miesiącu sierpniu odbędzie się XIX Wszechświatowy Kongres Esperantystów, składający się zazwyczaj z przeszło 1000 delegatów z całego świata. Wystawa ma obejmować dwa działy, a mianowicie haftów białych i odpowiednich wzorów, oraz haftów kolorowych i projektów. W każdym z tych działów uwzględnione będą osobne hafty i wzory o charakterze nowoczesnym, osobno zaś hafty i wzory o charakterze ludowym.

Przystępując do realizacji powyższego projektu, zwraca się Dyrekcja Muzeum Przemysłowego do wszystkich wytwórców z propozycją wzięcia udziału w zamierzonej wystawie i zgłoszenia w najbliższym czasie swoich eksponatów. Zgłoszenia te są niezbędne dla ogólnej orjentacji pod względem ilości materjału.

Na częściowe pokrycie kosztów połączone z wystawą pobierać będzie Dyrekcja od 10 do 50 zł zależnie od ilości i wielkości nadesłanych materjałów.

Bliższych informacyj udziela Dyrekcja Muzeum pisemnie lub ustnie w godzinach urzędowych od 8 r. do 2 popoł.

Konkurs na projekt skrzynki do listów. Ministerstwo Poczt i Telegrafów ogłasza konkurs na model automatycznej skrzynki do listów. Termin nadsyłania projektów do dnia 1 czerwca br. Nagroda za model najlepszy 5.000 zł. Modele będą wykonane na koszt Ministerstwa Poczt i Telegrafów. Warunki konkursu przejrzeć można w Izbie Przem.-Handlowej w Poznaniu.

Budowa kolei żelaznej na odcinku Muhammera-Ismali-Disful-Hamadan-Kom-Teheran. Podajemy do wiadomości członkom, że Parlament Perski zatwierdził projekt budowy kolei żelaznej na odcinku Muhammera - Ismali - Disful - Hamadan-Kom - Teheran na przestrzeni ca 1800 kilometrów. Budowę tę finansuje kapitał amerykański. Wyasygnowano również poważne sumy na rozbudowę i poprawę dróg szosowych do jazdy automobilowej.

Ze względu na przyjazne stosunki z Persją przemysł polski ma możności wziąć udział w dostawie.

Paszporte ulgowe. W najbliższych dniach będzie ogłoszone w „Dzienniku Ustaw R. P." nowe rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych w celu wykonania ustawy z dn. 17 lipca 1924 r. w sprawie opłat za paszporty na wyjazd zagranicę. Rozporządzenie to, nie zmieniając wysokości opłat za paszporty, wprowadza tylko pewne zmiany co do postępowania formalnego przy wydawaniu paszportów ulgowych, a między innemi odpadnie warunek, że decyzja w sprawie przyznania ulg osobom, wyjeżdżającym w celach przewidzianych w § 4 b, c, e i § 5 rozporządzenia z dnia 22. grudnia 1925 (Dz. Ust. R. P. Nr. 133, poz. 949) wymaga zgody delegatów władz skarbowych: zgoda delegatów władz skarbowych w przyszłości będzie tylko konieczna przy wydawaniu paszportów w celach handlowych i przemysłowych.

Ministerstwo Skarbu poleciło Izbom Skarbowym, by podwładnym urzędom skarbowym przypomniały okólnik z dnia 10. I. 1927 L. DP. 10358/VII/1926, do którego należy się jak najściślej stosować przy opinjowaniu świadectw niezamożności wymaganych w sprawach paszportowych.

Międzynarodowy Targ-Wystawa w Tallinnie. Niniejszem podajemy do wiadomości zainteresowanych, że w dniu 13 do 22 sierpnia 1927 odbędzie się w Tallinie (Estonja) Międzynarodowy Targ-Wystawa.

Bliższych wiadomości udzieli Targ Poznański, lub bezpośrednio Urząd Targu w Tallinie, Tallin, Alte Lehmstr. 12.

W sprawie zawierania transakcyj z zagranicznemi firmami. Wobec coraz częściej zdarzających się wypadków przykrych doświadczeń dla form polskich przy zawarciu tranzakcyj z zagranicznemi firmami, z powodu niesolidarności tychże firm. Konsulat polski w Galacu, który od dawna prowadzi szeroką propagandę polskiego eksportu w krajach bałkańskich i na całym Bliskim Wschodzie, za pomocą rozsyłanego perjodycznie biuletynu w kilku tysiącach egzemplarzach do instytucyj gospodarczych, oraz poważniejszych importerów tamtejszych, podjął myśl wydania listy niesolidnych firm zagranicznych, niepłacących swych zobowiązań i narażających eksporterów polskich na straty.

Byłoby więc wskazane, aby firmy polskie, które zostały już poszkodowane przez zagranicznych importerów, bezzwłocznie poinformowały o tem Związek, który ze swej strony prześle odnośny zebrany materjał do Konsulatu polskiego w Galacu, celem ułożenia spisu inwigilacyjnego, który służyłby za podstawę do poufnych referencyj dla firm polskich, o firmach zagarnicznych, które pragną nawiązać z Polską stosunki handlowe.

Walne Zebranie Związku Drogerzystów Rzplitej Polskiej. Związek drogerzystów Rzplitej Polskiej urządza swe roczne walne zebranie w Poznaniu na sali restauracji „Boulevard", pl. Nowomiejski. Na zebraniu tem, na które zjadą się drogerzyści z całej Polski z wszystkich zaborów, będą wygłoszone referaty o zagadnieniach aktualnych, oraz sprawozdania z działalności Związku. Po zebraniu obiad, a po obiedzie wspólne zwiedzenie Targów.

Zjazdowi Redakcja życzy pomyślnych wyników.

Czechosłowackie zniżki kolejowe na Targ Poznański. Ministerstwo Kolei Czeskosłowackich zezwoliło dla uczestników Międzynarodowego Targu Poznańskiego na zniżkę 33 proc. z opłaty kolejowej. Ze zniżki tej korzystać mogą: wszyscy uczestnicy w Targu Poznańskim, także ci, którzy tylko przejeżdżają przez Rzeczpospolitą Czechosłowacką. Wymieniona zniżka jest ważna 5 dni przed rozpoczęciem i 5 dni po ukończeniu Targu. Zniżki kolejowej udziela za wykazaniem się z legitymacji, wydanej przez Dyrekcję Targu Poznańskiego. Bliższych informacyj udzielają: Dyrekcja Targu Poznańskiego, Konsulat Polski w Pradze i reprezentant Targów Poznańskich „Bohemia" Internationale Transport A. G. Praha II.

Wyroby firm krajowych, godnych polecenia:

Ceny ogłoszeń w dziale niniejszym wynoszą 25,— zł za 1 wiersz na rok 1927.

Aparaty i artykuły elektrotechniczne
W. Zgoła w Poznaniu, ul. Grottgera 4, tel. 62-93.

Armatura
Władysław Jezierski, w Poznaniu, ul. Słowackiego 38. Przedstawiciel „SAM" Sp. Akc. Münstermann w Katowicach.

Barwniki nietrujące
Domagalski i Ska., Poznań, św Marcin 34 i Garncarska 8.

Bielizna
Jan Ebertowski w Poznaniu, ul. Wroniecka 6/8 tel 2160-2825.
W. Rakowski w Poznaniu, ulica Pocztowa 1.

Czekolada
Gaplana Tow. Akc. w Poznaniu, ul. św. Wawrzyńca 28.

Dezynfekcyjne środki, lyzol, kreolina
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5.

Dębina stolarska, dębowe dykty
B. Bystrzycki T. A. Orzechowo.

Druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122.
Drukarnia Polska, T. A. w Poznaniu, ul. św. Marcin 70.

Drzewo
wnańska Spółka Drzewna T. A. Poz Poznaniu, św. Marcin 52/53.

Fabryka Farb
Wielkopolska Fabryka Farb w Poznaniu, plac Wolności 17.

Fabryka krawatów, szelek, rękawiczek i chusteczek
Hałas i Kajetaniak w Poznaniu, ulica Wielka 10.

Gazety
Kurjer Poznański, św. Marcin 70.
Orędownik Wielkopolski, ulica św. Marcin 70.

Getry (kamasze filcowe)
Poznańska Fabryka Getrów Właśc. Stefan Kałamajski, Poznań, Plac Wolności 6, Telefon nr. 2135—3300.

Instalacje
W. i St. Hedinger w Poznaniu, ul. św. Marcin 26.

Konfekcja męska
Lewandowski i Ska w Poznaniu, ul. Wielka 11.
F. Lisiecki, Poznań, Stary Rynek 10.

Lakiery i pokosty
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5.

Litograficzne druki
F. K. Ziółkowski i Ska w Poznaniu, Górna Wilda 122

Maszyny rolnicze
H. Cegielski Tow. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.
Grześkowiak, Gostyń, tel. 108.

Mydła
J. i St. Stempniewicz w Poznaniu, ul. Głogowska 55.
Wlkp. Wytwornia Chemiczna T. A. w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego nr. 5.
H. Żak, w Poznaniu, ulica Bukowska 37.

Mydło szare (miękkie)
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5.

Oleje eterycz. i esencje
Domagalski i Ska. w Poznaniu, św. Marcin 34

Opakowania i kartonaże
F. K. Ziółkowski i Ska, Poznań, Górna Wilda 122.

Perfumy
J. i St. Stempniewicz w Poznaniu, ul. Głogowska 55.
Henryk Żak w Poznaniu, Bukowska 37.

Piwo
Browar Huggera w Poznaniu, ulica Półwiejska 25.

Samochody
Brzeskiauto Tow. Akc. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29.

Siatki druciane
A. Zwierzchowski i Ska, Fabryka lin konopnych, stalowych oraz siatek i wyrobów drucianych w Poznaniu i Czerwonaku, biura ul. Podgórna 10a tel. 4007.

Siatki żarowe
Żar Tow. Akc. w Nowym Tomyślu.

Sukna
Poznańska Fabryka Sukna w Poznaniu, Naramowice.

Sztuczny nawóz
Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna Tow. Akc. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 5.

Sruby mosiężno-toczone
W. Zgoła w Poznaniu, ul. Grottgera 4, tel. 62-93.

Transport towarów
C. Hartwig, Sp. Akc. w Poznaniu, ul. Towarowa 20.

Wagony i Parowozy
H. Cegielski Tow. Akc. w Poznaniu, Górna Wilda 142.

Wódki
Hartwig Kantorowicz, Tow. Akc. w Poznaniu, Grochowe Łąki 6.
„Akwawit", Tow. Akc. w Poznaniu, ulica Cieszkowskiego 5.

Zakłady Stolarskie
Zjednoczone Zakłady Stolarskie, Witajewski i Wojciechowski w Poznaniu, ul. Wybickiego 13-14

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolita 1 — Czcionkami Drukarni Polskiej T. A. w Poznaniu.
Redaktor W. Szczepański.